

19 665v

Wprost

Poznań
07-06-2009
T. / Nr 23

Teatr



| „Boeing Boeing”, reż. Bartosz Wierzbęta, Studio Buffo

Ten broadwayowski hit do ambitnych nie należy, ale w przeciwieństwie do większości bulwarówek przeważnie nie poraża głupotą i prostackim humorem.

„Boeing Boeing” w 1991 r. wpisano do „Księgi rekordów Guinnessa” jako najczęściej wystawiane na świecie francuskie przedstawienie, a w 2008 r. nagrodzono Tony Awards, czyli teatralnym Oscarem. To historia poligamicznego Maksa, który ma trzy narzeczone naraz. Na dodatek wszystkie trzy z nim mieszkają i każda z nich myśli, że jest jedyną wybranką jego serca. Kobiety są bowiem

stewardesami i przylatują do kraju w inne dni. Jak łatwo zgadnąć, przychodzi moment, kiedy loty się przesuwają i wszystkie wracają do domu w tym samym czasie. Akcja mało zaskakująca, a humor momentami niewybredny, ale znalazło się kilka ciekawych gagów. Polska adaptacja ma prawdziwie gwiazdorską obsadę, w której znaleźli się m.in. Rafał Królikowski, Magdalena Boczarzka i Cezary Kosiński.

Ten ostatni, w przebraniu ukraińskiej służącej, daje prawdziwy popis aktorski. Niestety, pozostałe role pozostawiają wiele do życzenia.

Iga Nyc